Nr. 309. Lwów, Środa dnia 12. Listopada 1919. XXXVII.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 13·00 K, z dostawą do domu 15·00 K, z przesyłką w Polsce 15·00 K. (Mk. 8·50), w innych państwach K 17·50. Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.

Cena pojedyńczego numeru na całym obszarze Polski 60 hal. (30 fen.)

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godz. 6 rano, w poniedziałek o godz. 11 rano

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia za 1 wiersz nonp. lub jego miejsce K 1. Paski na str. tekst. o 100% drożej. „Nadesłane" i „Nekrologja" za wiersz nonp. 3 k. — „Komunikaty" i wiad. pryw. po kronice za wiersz nonp. 5 k. Drobne ogł. po 30 h. od wyrazu zwykłym drukiem a po 60 hal. tłustym drukiem. Dla poszukujących pracy zwykł. druk. po 30 h., tłustym po 40 h. Ogłoszenia na niedziele i święta o 50% drożej.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 12—1. Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 462.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Jan Dąbski.

Większość sejmowa i zmiana rządu.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 9. listopada 1919.

Mimo systematycznych intryg i niechęci ze strony rządu — prace nad tworzeniem większości w Sejmie postępują naprzód. Istnieje nacisk ze strony P. S. L., aby prace nad wyrównaniem różnic w komisjach porozumiewawczych przyspieszyć, ponieważ ze strony rządu obecnego wyłoniła się chęć przeprowadzenia rekonstrukcji gabinetu z pominięciem Sejmu. W obu komisjach porozumiewawczych, tj. rolnej i konstytucyjnej, przeprowadzono już zasadnicze porozumienie. Narodowe Zjednoczenie Ludowe stanęło już na stanowisku ustawy rolnej z 10. lipca i żąda tylko stopniowości w przeprowadzaniu reformy rolnej i upaństwowienia lasów.

W komisji konstytucyjnej istnieje jeszcze pewna różnica poglądów na temat dwuizbowości Sejmu. Nar. Zjedn. Lud. domaga się dwóch izb: poselskiej i senatu. Ludowcy w formie koniecznej koncesji godzą się na **Straż praw** („Radę prawodawczą), która miałaby prawo badania ustaw i votum, wstrzymujące na pewien czas (od 15—30 dni), gdyby jednak Sejm po raz drugi uchwalił jakąś ustawę, nabiera ona mocy obowiązującej. Rada prawodawcza liczyłaby około 50—60 członków i byłaby wybierana przez Sejm w głosowaniu proporcjonalnem. Na „Straż praw", proponowaną przez projekt rządowy ludowcy się nie godzą, bo są stanowczo przeciwni wszelkim nominatom.

Do zupełnego porozumienia nie brakuje więc dużo i utworzenie większości sejmowej zarysowuje się całkiem realnie. Gdy tylko większość będzie gotowa (P. S. L., Narod. Zjedn. Lud., Klub ks. Adamskiego i N. Z. R.) zaraz przystąpi ona do **zmiany gabinetu i utworzenia gabinetu odpowiedzialnego przed Sejmem.** Forma tego gabinetu nie jest jeszcze zadecydowana, ale **zdaje się, że będzie to gabinet, złożony w części z parlamentarzystów, a w części z fachowców, uzależnionych jednak od większości.**

Rząd, który systematycznie siał nieufność i niewiarę w możliwość uworzenia większości sejmowej, zaczyna zmieniać front i liczyć się z tą większością. Rząd zdecydował się nie przeprowadzać rekonstrukcji na „własną rękę", ale zaczekać na wyklarowanie stosunków w Sejmie. A miano znowu zamiar wepchnąć do gabinetu kilku konserwatystów i w ten sposób doprowadzić do zdecydowanej większości konserwatywnej w gabinecie. Widocznie memento, dane przez uchwałę klubu P. S. L., poskutkowało!

W klubie P. S. L. istnieje zdecydowana wola doprowadzić w najkrótszym czasie do większości i do zmiany rządu. Obecny rząd jest wrogiem Sejmu. Na posiedzeniach rady ministrów głównym tematem dyskusji jest napadanie na Sejm, że on nic nie robi, że przeszkadza itp. Tymczasem Sejm wszystko zrobił, co mógł, ale rząd nieudolny nie jest w stanie ustaw realizować. Najcięższą obecnie troską jest sprawa **wyekwipowania armji i wyżywienie ludności.** Sejm zrobił w tej sprawie, co do niego należało. Uchwalił niemal zaraz po swojem zejściu się pożyczkę w kwocie 5 miljardów franków (25 miljardów marek) na zakupno materjałów wojskowych. Misja zakupów pod dowództwem gen. Romera siedzi z ogromnym sztabem w Paryżu od przeszło pół roku i kupuje w ten sposób, że nasi żołnierze chodzą bosi i goli. Czy na Sejm spada wina, że płaszczów i butów na czas nie zakupiono? Sejm dał kredyt olbrzymi, reszta należy do samego wojska.

Co do aprowizacji — to **nowy minister Śliwiński** jasno powiedział na komisji aprowizacyjnej, że otrzymuje ciągle telegramy z prowincji z alarmami, iż zboża dostarczonego przez rolników **nie można w magazynach pomieścić.** Miejscowe władze aprowizacyjne zapytują, co **robić ze zbożem?** A więc — wedle relacji samego **ministra** aprowizacji — **zboże jest!**

Jedyni Polacy biją bolszewików.

Wśród ciężkich strat dalej wycofują się bolszewicy na wschód.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z 10. bm.:

Front **litewsko-białoruski: Bolszewicy ponieśli wielkie straty w walkach na południe od Połocka, wycofują się z rejonu Lepel—Kamień na wschód.** Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza naszych patroli.

Front wołyński: Oddziały nasze przy wzięciu **Nowogrodu Wołyńskiego** i staczając silne utarczki z bolszewikami, zadały im ciężkie straty, zdobywając w ciągu tej akcji 3 działa, 11 karabinów maszynowych, 100 karabinów ręcznych, kuchnie polowe i wiele materjału wojennego.

Haller.

Świetne zwycięstwo wyborcze polskie na Śląsku.

Pomyślne widoki plebiscytu. Hörsing poniósł haniebną klęskę.

Wiedeń. (PAT.) „Wr. Allg. Ztg." z Berlina: Wybory do rad gminnych na Górnym Śląsku wedle dotychczasowych doniesień zapowiadają się dla Polaków bardzo korzystnie. **Polacy uzyskali prawie połowę głosów.** Dla socjalistów większości (Scheidemann—Noske—Hörsing) wypadły wybory katastrofalnie, stracili 70 do 80 proc. W Hucie Królewskiej przy wyborach do zgromadzenia narodowego otrzymali 14.000, a obecnie tylko 2.800 głosów. W Katowicach przy wyborach do zgrom. nar. otrzymali 5.400, a obecnie 1.400 głosów. **Niezawiśli socjaliści zyskali przeszło 100 proc.** Niemcy narodowcy 20 do 30 proc. W Raciborzu centrum zyskało 7.200 głosów.

Koalicja surowo upomina Czechów.

(Od naszego korespondenta.)

Karwina, 7. listopada 1919.

Gorączka i niepokój przedplebiscytowy prowadzi Czechów do prawdziwego obłędu. **Mnożą się szykany i aresztowania.** Świeżo doprowadzili swą perfidję do szczytu. Oto komisja koalicyjna w Cieszynie otrzymała z Paryża depeszę, że Polacy rozwiązują czeskie wydziały gminne. Był to naturalnie fałsz z tego chociażby względu, że Polacy pod swym zarządem żadnych Czechów nie posiadają. Tymczasem stało się coś wprost przeciwnego, bo **Czesi rozwiązali wydziały gminne w dwóch czysto polskich gminach: Porębie i Dąbrowej.** Nowy gwałt i perfidja czeska **oburzyły komisję koalicyjną w Cieszynie do żywego.** Przewodniczący **komisji wezwał przedstawiciela czeskiego p. Barona** i przywitał go w sposób, na jaki zasłużył, pytając wręcz: **„Was für eine tschechische Bande hat das getan?"** Naturalnie, że **Czesi otrzymali stanowczy rozkaz naprawienia gwałtów i pogróżkę, że w razie dalszego ponawiania się podobnych gwałtów koalicja będzie zmuszona wyciągnąć stąd najdalsze konsekwencje.** Na razie więc ludność polska pod jarzmem Czechów doznała uczucia ulgi i satysfakcji. Pomyśleć jednak, co za los czekałby ich, gdyby na zawsze byli zdani na rządy czeskie bez opieki koalicji.

Sprawa Galicji wschodniej w Paryżu.

Polska ma[illegible] objąć mandat międzynarodowy dla prowizor. administracji Galicji!

Paryż. (PAT.) 9. bm. Havas donosi: Komisja dla spraw polskich konferencji pokojowej odbyła dziś dyskusję nad projektem angielskim. **powierzenia Polsce mandatu międzynarodowego dla prowizorycznej administracji Galicji wschodniej.** Decyzja ma zapaść na początku przyszłego tygodnia.

UKRAIŃCY NIE ZRZEKAJĄ SIĘ GALICJI.

Paryż. (PAT.) 9. bm. Biuro ukraińskie ogłosiło notę, w której przypomina, że ludność Galicji wschodniej jest w 75 proc. ukraińską, że **Petlura nie godzi się na pozostawienie Galicji wschodniej jej losom** i że nieścisłą jest wiadomość, jakoby rokowania między Ukrainą a Polską zostały zerwane. W końcu przypomina, że republika ukraińska pierwsza proklamowała ochronę praw mniejszości narodowych.

Nie jest winnym ani Sejm, ani rolnicy! Winnym jest rząd, a specjalnie minister aprowizacji i kolei, którzy tego zboża nie umieją skierować do miast, gdzie panuje głód. Winien jest „bałagan“ administracyjny i niedołęstwo rządu. Dlaczego rząd nie zakupił dotąd odpowiedniego taboru kolejowego, kiedy ma na to przyznane kredyty; kiedy każde dziecko w Polsce wie, że brak węgla i zboża spowodowany jest tem, że wagonów i lokomotyw za mało, a i te, które są, próżnują po różnych stacjach.

Rząd obecny nie ma nigdy programu nawet na 2 tygodnie, a gdy ludzie zaczną krzyczeć chleba, węgla, odzienia — to wtedy zwala winę na Sejm.

Taki rząd dojrzał już dawno do ustąpienia!

Mianowanie wojewodów.

(Od naszego koresp. warszawskiego.)

Warszawa, 9. listop. 1919.

W ministerstwie spraw wewnętrznych przygotowuje się obecnie nominacje na wojewodów polskich. Sprawa ta nie jest jeszcze definitywnie zadecydowana, ale wentylowane są pewne nazwiska, którym należy się bacznie przypatrzyć. Wedle pogłosek mają być mianowani wojewodami pp.: **Sołtan, inż. Kamiński, Zdanowski, Moskalewski, Januszewski, Kozłowski, Bądzyński, Kaszyński.**

W Galicji mają być utworzone 4 województwa: krakowskie, przemyskie, lwowskie i stanisławowskie. Sprawy personalne dla Małopolski nie są na razie aktualne, aktualne są natomiast nazwiska dla b. Królestwa Pol.

Większość wyżej wymienionych nazwisk kandydatów na wojewodów — to właściciele dóbr ziemskich, a z przekonań politycznych narodowi demokraci. Rzecz dziwna, że minister Wojciechowski, znany „liberał i postępowiec“ w sprawach personalnych jest skłonny do obsadzania województw narodowymi demokratami. Tajemnicę tę można wyjaśnić w ten sposób, że min. Wojciechowski jest człowiekiem miękkim, czułym na ataki prasy. Prasa narodowo-demokratyczna obchodziła się z p. Wojciechowskim bezwzględnie dopóty, dopóki nie zaczął robić koncesji personalnych na rzecz narodowych demokratów. Gdy to się stało, p. Wojciechowski został odrazu „mężem stanu“ (dawniej był „bolszewikiem“) i cieszy się obecnie pewnem zaufaniem u demokracji narodowej — oczywiście do czasu. Widocznie najskuteczniejszym środkiem do uzyskiwania wpływów na obecnych członków gabinetu jest: bić bezwzględnie, a potem uzyskiwać koncesje!

Wskutek tego lawirowania pozycja min. Wojciechowskiego u stronnictw ludowych jest mocno zachwiana.

Wybieranie wojewodów z warstwy obszarniczej jest jeszcze z innych względów szkodliwe. Obszarnicy na wysokich stanowiskach rządowych stają się zaraz kacykami swego okręgu. Sprawują oni swój urząd dla swojej korzyści i dla korzyści swojej „familji“. Faworyzują swoje własne warstaty pracy i swoich familjantów. Wróciłyby się czasy dawnych galicyjskich starostów-obszarników i marszałków Rad powiatowych, instytucji wprost znienawidzonych przez warstwy ludowe. A wojewodowie będą mieli nierównie większą władzę i kompetencję, niż dawni pp. marszałkowie, którzy za pieniądze publiczne budowali drogi do swych folwarków.

P. Osmołowski na ziemiach północno-wschodnich także zaczął mianować obszarników różnymi dygnitarzami rządowymi i sam przyszedł do przekonania, że system ten jest szkodliwy, bo obszarnicy dostawszy się do władzy, traktowali powiat jako swój własny folwark.

Jest niedopuszczalną rzeczą, aby ludzie, posiadający w danym okręgu folwarki czy zakłady fabryczne, byli równocześnie administratorami tego okręgu, bo to się zawsze kończy na faworyzowaniu swoich własnych interesów lub interesów swych najbliższych. Mamy dość ludzi wybitnych z wykształceniem prawniczem i administracyjnem (urzędników administracyjnych, sędziów, adwokatów), abyśmy musieli sięgać po genjusz administracyjny aż do pp. ziemian, nie posiadających najczęściej ani wykształcenia, ani praktyki administracyjnej.

Odbudowa kraju.

Interwencja posła Witosa u min. Bilińskiego.

(Od naszego koresp. warszawskiego.)

Warszawa 9. listop. 1919.

Z ramienia klubu ludowego był prezes Witos tymi dniami u ministra Bilińskiego z prośbą **o jak najszybsze wprowadzenie w życie ustawy o pomocy przy odbudowie kraju i wyasygnowanie na ten cel funduszów (300 miljonów marek). Minister skarbu obiecał,** że natychmiast podpisze rozporządzenie wykonawcze, (które od pewnego czasu leżało u niego na biurku), i **wyasygnuje na ten cel sumę wyżej wymienioną.**

Sprawa ta ma dla całej Polski pierwszorzędne znaczenie.

Przyjazd Naczelnika Państwa do Lwowa.

Na wczorajszem posiedzeniu w ratuszu przyjęto następujący program drugiego dnia pobytu Naczelnika Piłsudskiego w murach naszego miasta:

Niedziela 23. bm. o godz. 9·30 poświęcenie miejsca pod kościół pod nazwą „Opatrzność“, który będzie wybudowany przy ul. Dwernickiego na pamiątkę oswobodzenia Lwowa.

Przyjęcie w Gospodzie żołnierza polskiego przy ul. św. Mikołaja, przyjęcie na Uniwersytecie i w Czytelni akademickiej, przyjęcie w ochronce im. Piłsudskiego.

Uroczyste powitanie w auli Politechniki przez grono profesorów. Poświęcenie kamienia węgielnego pod kaplicę „Orląt“ w ogrodzie Politechniki. Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na gmachu szkoły im. Sienkiewicza. Zwiedzenie ochronki „Rodzina sieroca“, w której mieszczą się sieroty po poległych żołnierzach. Śniadanie. Posłuchania w namiestnictwie. Obiad. Wieczorem raut na Uniwersytecie.

Antibolszewicy ponoszą klęskę po klęsce.

Wiedeń. (PAT.) Biuro Reutera donosi z Londynu. **Łotysze pod ochroną dział koalicji posunęli się na całym froncie o 20 mil naprzód i odrzucili wojska pułk. Bermonta z przedmieść Rygi. Bolszewicy zajęli Gdów** i odpędzili wojska rosyjskie do punktu odległego o 15 mil na południe od Jamborga.

KOŁCZAK PRZYZNAJE SIĘ DO KLĘSKI.

Wiedeń. (PAT.) BK. z Amsterdamu. „Telegraph“ podaje: Korespondent „Tempsa“ z polecenia Kołczaka donosi 3. bm., że wypadki ostatnich tygodni zmieniły położenie lewego skrzydła. **Trzecia armja została zachwiana, Petropawłowsk musiał zostać opróżniony.** Stało się to w dniu, w którym nastała zima. Z tego powodu bolszewicy uzyskali dobrą podstawę. Rozporządzają oni obecnie 650.000 żołnierza. Ciągłe pomyłki i bezsilność rządu Kołczaka szkodzi prestiżowi jego rządu u ludów na Syberji.

Propozycje pokojowe rządu sowieckiego.

Roterdam. (PAT.) „N. Rot. Courrant“ donosi: Socjalny „Daily Herald“ ogłasza tekst propozycji rosyjskiego rządu sowietów przywiezionych od tego rządu przez pułkownika Malone. Wedle nich miałoby być zawarte **zawieszenie broni na dni 14.** Podczas zawieszenia żadna ze stron nie mogłaby dokonywać transportu wojsk i materjałów wojennych. Obywatele republiki sowietów mieliby wolny przejazd do państw ententy i do tych państw, które powstały na obszarze dawnego imperjum rosyjskiego. Mieliby oni wolny pobyt w tych państwach i korzystaliby z ich opieki dopóki nie mięszaliby się w wewnętrzne sprawy tych państw. To samo dotyczyłoby obywateli owych państw w stosunku do Rosji. Rząd sowjetów uznałby zobowiązania finansowe rosyjskie wobec tych państw, które traktat podpiszą. Konferencja pokojową odbyłaby się w jednem z państw neutralnych. **Na przyjęcie tych propozycji rząd sowietów oczekiwać będzie do 15. listopada.**

Wiedeń. (PAT.) BK. donosi z Londynu 9. bm.: Propozycja pokojowa, ogłoszona przez „Daily Heralda“ obejmuje następujących 8. punktów:

1) Istniejące rządy mają zachować **dotychczasowy zakres działania,** o ile konferencja pokojowa nie postanowi inaczej i o ile ludność **nie będzie** żądała zmiany lub przesunięcia.

2) **Zniesienie blokady i podjęcie ponowne stosunków handlowych z Rosją sowiecką.**

3) Rosja sowjecka ma prawo swobodnego **transportu i prawo używania wszystkich portów dawnej Rosji.**

4) Wolność przesiedlania się wszystkich obywateli Rosji sowieckiej do państw koalicyjnych, o ile ci nie mieszają się do polityki wewnętrznej i przy zatrzymaniu wzajemności.

5) Amnestja dla wszystkich jeńców wojennych różnych rządów Rosji i wszystkich żołnierzy, którzy w Rosji walczyli przeciw jakiemukolwiek rządowi. **Nierosyjscy uczestnicy walk będą mogli wrócić do domu.** To samo dotyczy jeńców rosyjskich i żołnierzy za granicą.

6) Wszyscy obcy wojskowi będą zmuszeni usunąć się z Rosji, a wszystkie **rządy zredukują w Rosji swoje siły zbrojne.**

7) Wszystkie **rządy Rosji dotrzymają** wspólnie wszystkich **zobowiązań dawnej Rosji wobec zagranicy,** a to wobec państw samych, jak i wobec poszczególnych obywateli obcych.

8) Rząd sowjecki jest gotów przyjąć propozycje o ile nadejdą do 15. listopada.

W INTERESIE ANGLJI LEŻY ZAWARCIE POKOJU Z BOLSZEWIKAMI!

Wiedeń. (PAT.) BK. z Paryża: „Chicago Tribuna“ donosi: Angielska Izba gmin zamierza w przyszłym tygodniu zająć się propozycją zawieszenia broni, którą przywiózł z Rosji pułkownik i członek Izby gmin Malone. **Angielskie interesa handlowe przemawiają za tem, ażeby propozycję rosyjską przyjąć życzliwie** tembardziej, że **kupcy angielscy czekają na przywóz surowców z Rosji** i obawiają się, by Niemcy nie opanowali rynków rosyjskich. Obawy angielskie zawarte są w słowach, któremi kończy się rosyjska propozycja pokojowa: Rząd sowietów spodziewa się, że koalicja nie zmusi go do tego, by propozycję swoją postawił rządom centralnym i sama propozycję te postawi rządom państw centralnych. Poszczególne dzienniki angielskie przypominają, że propozycje pokojowe rządu sowieckiego są obecnie mniej więcej takie same, jak te, które w marcu przywiózł z Rosji Bullit.

LLOYD GEORGE O SYTUACJI.

Wiedeń. (PAT.) BK. z Amsterdamu 9. bm.: B. Reutera podaje, że na uroczystym bankiecie w Guildhall Lloyd George, powitany żywymi oklaskami, omówił szereg kwestji, a między innymi oświadczył, że **w kwestji tureckiej** panuje w łonie ententy zupełna zgoda Dostęp do morza musi być otwarty dla wszystkich narodów, a nadzór nad Dardanelami nie może być powierzony państwu, które na rozkaz Rosji zamknęło dostęp dla ententy.

W **kwestji rosyjskiej** oświadczył George, że w grudniu były widoki szybkiej zmiany Rosji, dziś jednak **wszystko zdaje się wskazywać na długotrwałe** walki. Ofenzywa na Petersburg nie może być kontynuowana, a położenie Judenicza jest takie, **że na razie musiał wstrzymać pochód.** Także

ostatnie wiadomości z Omska są mało uspakajające. Mowca nie sądzi, aby bolszewicy mogli zająć Rosję, gdyż chłopi rosyjscy są wrogami bolszewizmu, lecz przypomina — na co już przedtem wskazywał — iż **porządek można zaprowadzić nie mieczem, lecz innymi środkami.** Życzyłby sobie, by to przypuszczenie było mylne, bo **świat nie może długo oczekiwać na uporządkowanie stosunków w Rosji.** W każdym razie nie można się spodziewać, aby już w tym roku nastały normalne stosunki. Do tego potrzeba dwu czynników: **pracy i zaufania.**

W końcu mówił także George o **stosunkach angielskich**, wskazywał na silną sytuację w **stosunku do innych krajów**, mimo pewnych trudności w kwestji robotniczej i dodał, że stosunek między pracą a kapitałem w Anglji się poprawił.

Wiedeń. (PAT.) BK. z Paryża: „Temps", omawiając mowę Lloyda Georgea na bankiecie w Guidhall przypomina, że Anglja w zupełnie podobny sposób likwidowała swego czasu akcję dardanelską, kiedy akcja ta nie zapowiadała rezultatów. **Wojskowe przedsięwzięcie w Rosji zostało przez Anglię zarzucone.** L. Georg zamierza teraz przez mądre pośrednictwo **pojednać** wszystkie niebolszewickie stronnictwa i w ten sposób izolować bolszewizm rosyjski.

Różne wiadomości.

NIEMCY ŚLĄSCY OŚWIADCZAJĄ LOJALNOŚĆ WOBEC POLSKI.

Cieszyn (PAT.) Dziś przybył tu minister handlu i przemysłu Szczeniowski, powitany przez członków rady narodowej. Na cześć ministra wydano obiad, w którym wzięli udział także zastępcy Niemców. Między nimi burmistrz Opawy Eichler i burmistrz Gamrad. W czasie obiadu Szczeniowski wygłosił przemówienie, w którem **zapewnił Niemcom wolność wychowania młodzieży** i oświadczył, że **rząd połączy Śląsk Górny i Cieszyński w jedno województwo.** Imieniem Niemców odpowiedział Eichler i wyraził radość z powodu oświadczenia ministra. Zaznaczył, że Niemcy oczekują spełnienia tych zapowiedzi i że **będą pracować dla dobra Polski.**

MASARYK RATYFIKOWAŁ UKŁAD POKOJOWY

Praga. (PAT.) Dzienniki donoszą, że Masaryk ratyfikował przyjęty przez zgromadzenie narodowe układ pokojowy. Minister Benesz, który wczoraj wyjechał do Paryża, wręczy konferencji pokojowej osobiście protokół ratyfikacyjny.

ŚMIAŁY PLAN WOJSK CZESKICH W SYBERJI

Praga. (PAT.) „Narodni Listy" donoszą z Paryża: Naczelny komendant armji czeskiej w Syberji zakomunikował, iż większość wojsk czeskich w Omsku i Irkucku zamierza przedostać się do Rosji południowej, osiągnąć połączenie z armją Denikina, a z obszarów zajętych przez Denikina przedostać się do ojczyzny. Są one doskonale uzbrojone i posiadają poddostatkiem artylerji

TWORZY SIĘ SYNDYKAT PAŃSTW CZESKICH.

Wiedeń. (PAT). B. K. z Pragi. Odbyła się tu konferencja przedstawicieli ośmiu wielkich instytucji bankowych czeskich w sprawie utworzenia syndykatu wielkich banków, któryby objął wszystkie transakcje rządowe. Na czele syndykatu tego mają stanąć: Živnostenska Banka, Bank agrarny i Böhmische Unionbank. Jak podaje „Prager Tagblatt", Živnostenska Banka podwyższy swój kapitał zakładowy z 160 miljonów na 200 miljonów koron, a to przez emisję 200.000 akcji po 200 kor., które będą ofiarowane jej akcjonarjuszom w stosunku 4:1 po 375 kor.

STRAJK ROBOTNIKÓW FABRYCZNYCH W CZECHACH.

Praga. (PAT.) W Pradze strajkuje od wczoraj 5.000 robotników w fabryce maszyn, którzy domagają się poprawy płac.

KRAMARZ DĄŻY DO WIELKIEJ ROSJI.

Praga. (PAT.) „Czeskie Słowo" donosi, że Kramarz przyjmował dońskich Kozaków i oświadczył, że przyszłość słowiańskich narodów nie będzie zabezpieczona bez udziału zjednoczonej Rosji. Nowa Rosja musi być zbudowana na zasadach porządku, swobody i postępu. To samo pismo donosi, że Kramarz udał się z Konstantynopola do Odessy, aby przeprowadzić swój zamiar zjednoczenia rosyjskich partji demokratycznych do walki przeciw rządowi sowietów i stworzenia wielkiej rosyjskiej federacyjnej republiki. Francuski kontrtorpedowiec towarzyszył parowcowi, na którego pokładzie Kramarz wyjechał do Odessy.

DENIKIN WERBUJE OCHOTNIKÓW W JUGOSŁAWJI.

Wiedeń. (PAT.) Tel. Komp. z Londynu 10. bm.: „Temps" donosi z Belgradu: Denikin prosił rząd Jugosławji o pozwolenie na werbowanie ochotników do walki z bolszewikami. Rząd jugosłowiański zgodził się na tę prośbę.

REPUBLIKA AUSTRJACKA DORĘCZYŁA DOKUMENT RATYFIKACYJNY.

Paryż. (PAT.) Havas: Delegacja austrjacka wręczyła dokument ratyfikacyjny, zawiadamiając konferencję, że nowe państwo przyjęło nazwę republiki austrjackiej.

AUSTRJA OTRZYMA OD ENTENTY PÓŁ MILJARDA NA DŹWIGNIĘCIE PRZEMYSŁU.

Wiedeń. (PAT.) „Kor. Herzog" donosi, że ententa udzieli republice austrjackiej 300 do 500 miljonów franków na zakupno żywności i surowców dla celów przemysłowych.

AGITATORZY BOLSZEWICCY W AMERYCE ARESZTOWANI.

Londyn. (PAT.) Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku: W różnych miejscowościach przeprowadziła wczoraj policja rewizje, przyczem **aresztowała przeszło 200 osób, w tem 8 kobiet za czerwoną propagandę.** Podczas rewizji znaleziono materjały do fabrykacji bomb, broń, środki do fałszowania pieniędzy i literaturę czerwoną. Aresztowani cudzoziemcy będą deportowani.

Warszawa. (PAT.) Wyznaczone na wtorek 11. bm. posiedzenie Sejmu zostało z powodu uroczystego święta narodowego odłożone na środę.

Warszawa. (PAT.) Zawiązał się tu komitet, organizujący po raz pierwszy udział Polski w igrzyskach olimpijskich w Antwerpji w sierpniu 1920. Protektorat nad komitetem objął Naczelnik państwa Józef Piłsudski. Prezydjum honorowe stanowią: gen. Haller i minister zdrowia publicznego Janiszewski. Biuro komitetu jest już czynne i znajduje się w Warszawie w min. zdrowia publicznego.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski" ogłasza rozporządzenie ministerstwa pracy **w sprawie organizacji ubezpieczenia emerytalnego na terytorjum b. zaboru austrjackiego**, dalej rozporządzenie ministerstwa aprowizacji **w sprawie norm cukrowych**, obowiązujących z dniem 1. listopada br. na terenie b. Królestwa kongresowego, obwodu białostockiego i Małopolski.

Co piszą Rusini?

ZBOŻE Z UKRAINY DLA POLSKI.

Pierwszy transport zboża, zakupionego przez Poskę na Ukrainie wynosi 300 wagonów żyta i pszenicy. Zboże nadeszło już do stacji granicznej. Polska poczyniła wielkie zakupy zboża na Ukrainie, bo umowa jej z Rumunją w sprawie dostawy 20.000 wagonów zboża nie doszła do skutku. Donosi o tem „Wpered".

UNIWERSYTET UKRAIŃSKI W KAMIEŃCU.

„Wpered" donosi, że w Kamieńcu Podolskim odbyła się 28. zeszłego miesiąca wielka uroczystość z okazji pierwszej rocznicy istnienia tamtejszego uniwersytetu ukraińskiego. Przemawiali rozmaici dygnitarze i delegaci ukraińscy, między innymi minister spraw żydowskich Krasnyj i delegat misji białoruskiej. Listy gratulacyjne wysłali też przedstawiciele sjonistów i poaejsion.

Zjazd leśników.

Wczoraj w sali ratuszowej odbyły się obrady członków „Galicyjskiego Tow. leśnego" przy licznym udziale leśników z całej niemal Małopolski. Prezes August hr. Krasicki zagajając obrady wspomniał, że od ostatniego walnego zgromadzenia członków zaszły doniosłe wypadki dziejowe, dziś po raz pierwszy zbierają się członkowie w wolnej Polsce, a tem samem otwiera się przed nimi nowe pole pracy. Biorąc gospodarkę po obcych, powinni się leśnicy starać, aby majątek narodowy w niczem nie został uszczuplony. Wspomina dalej o zjeździe leśników w Warszawie w sierpniu br., na którym oświadczono się przeciw upaństwowieniu lasów. W końcu wzniósł okrzyk na cześć Najj. Rzpltej Polskiej.

Następnie sekretarz Tow. prof. Demjanowski przedłożył sprawozdanie z działalności wydziału, a p. Świrski sprawozdanie rachunkowe. Wydziałowi udzielono absolutorjum, poczem podwyższono składki członków rzeczywistych na 60 kor., wspierających na 100 koron, przyjęto budżet i dokonano wyborów uzupełniających do wydziału. Wybrani zostali pp. Teofil Krygowski, Edward Rolliński, Adam Madeyski i Jan Szczygielski. Polecono wydziałowi przeprowadzenie połączenia Gal. Tow. leśnego w Związek z innemi podobnemi Towarzystwami w ten sposób, że w Warszawie będzie centralna siedziba Związku, a w innych częściach dawnych zaborów istnieć będą oddziały. Uchwalono przemienić nazwę „galicyjskie" na małopolskie Tow. leśne.

P. B i e l a ń s k i wygłosił obszerniejszy referat na temat upaństwowienia lasów, wykazując, że interes Państwa wymaga upaństwowienia. Referent oświadcza się za zupełnem upaństwowieniem lasów z pozostawieniem do trzech tysięcy morgów lasu w jednej ręce. Zdania referenta nie podzielali zgromadzeni, którzy na wniosek prof. Kozikowskiego oświadczyli się niemal jednomyślnie przeciw zupełnemu upaństwowieniu lasów, a za upaństwowieniem tylko lasów ochronnych, lasów przy miejscach kąpielowych, lasów obcych poddanych, rodzin panujących, martwej ręki, Polaków niezamieszkałych w kraju i lasów źle zagospodarowanych, a ponadto, aby Państwo miało prawo pierwokupu, gdy ktoś chce las sprzedać.

W dalszej dyskusji posypały się skargi na niewłaściwe ustanowienie przez rząd ceny kupna drzewa, na lekceważenie opinji fachowych leśników, a wydawanie takich opinji przeważnie przez prawników, wskutek czego powstają rozmaite wadliwe postanowienia. W imieniu wydziału wyjaśnił p. K o c h a n o w s k i, że wysyłano rozmaite pod tym względem memorjały do władz, ofiarowano swe usługi fachowe, lecz starania te nie odniosły dotąd skutku.

Pp. Skarbek-Borowski i Szczygielski przedłożyli wnioski, polecające wydziałowi, aby poczynił u rządu starania o rewizję cennika, ustanowionego przez rząd na podstawie ustawy sejmowej z d. 28. lutego br., a to celem zmiany treści i formy tego cennika w sposób odpowiadający uzasadnionym postulatom ekonomiczno-leśnym. Należy podwyższyć cenę sprzedaży tak drzewa budulcowego, jak opałowego i tartego, gdyż dotychczasowe ceny są zupełnie nieproporcjonalne do dzisiejszej polskiej waluty korony. Wnioski powyższe uchwalono, przyjęto też wniosek p. Freya o poczynienie kroku u rządu o wyjednanie wydatnej pomocy państwowej na odnowienie lasów zniszczonych wojną.

Naiwność czy przewrotność?

Pod adresem „Przeglądu Wieczornego".

Przed kilkunastu dniami kilka dzienników polujących stale na wszelką sensację, a w ich liczbie oczywiście warszawski „Przegląd Wieczorny", przyniosło wiadomość o tem, że we Lwowie przebywa w więzieniach 1.300 oficerów i 5.000 żołnierzy, aresztowanych za kradzieże i nadużycia. „Kurjer Lwowski" był pierwszym pismem, które stwierdziwszy u źródła zupełną fałszywość powyższych danych, napiętnowało ową zgubną pogoń za sensacją, tak często przynoszącą nam nieobliczalne szkody.

„Kurjer Warszawski", chcąc na gruncie warszawskim sprostować fałsze „Przeglądu Wieczornego", przedrukował w całości notatkę „Kurjera Lwowskiego", cytując „Kurjer Lwowski" jako źródło, dementujące lekkomyślne alarmy.

Z jakiemże zdziwieniem znajdujemy w „Przeglądzie Wieczornym" z dnia 5. bm. notatkę donoszącą, iż wiadomość „Kurjera Lwowskiego" o **aresztowaniu 1.300 oficerów i 5.000 żołnierzy jest zupełnie kłamliwa!**

„Przegląd Wieczorny" wykonuje nawet moralizatorski gest pod naszym adresem.

Naiwność czy przewrotność, a w każdym razie karygodne niedbalstwo ze strony dziennika, którego zadaniem jest informowanie. Publicystom z „Przeglądu Wieczornego" doradzamy na przyszłość nieco więcej ostrożności!

Kronika.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Marcina b.; gr. kat. Anastazji. Jutro rz. kat. Chrystyana, Marcina; gr. kat. Zynowija i Zynow. Wschód słońca 7·05, zachód 4·22.

We Lwowie.

— **W trzecią rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza** odbędzie się dnia 16. listopada br. o godz. 8 rano staraniem rady parafialnej Św. Andrzeja we Lwowie msza św. w kościele OO. Bernardynów.

— **Z powodu niedostatecznego prądu gazowego** w drukarni — co trwa już od szeregu dni — nie byliśmy w stanie dać do numeru znacznej części przygotowanego na dziś aktualnego materjału.

— **Prezydent** dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie, Tomasz Bieniawski powrócił z urlopu i objął kierownictwo dyrekcji.

— **Komisja aprowizacyjna wobec rozpaczliwego położenia aprowizacyjnego miasta.** Pod przewodnictwem r. Laskownickiego odbyło się w sobotę posiedzenie miejskiej komisji aprowizacyjnej, na którem wśród ogólnego napięcia debatowano nad rozpaczliwym stanem aprowizacji miasta. Szef działu aprowizacyjnego prez. Neumann przedstawił fatalny stan miejskiego zakładu aprowizacyjnego, który obecnie nie rozporządza zapasami, aby módz zaopatrzyć niemi sklepy miejskie. Usiłowania zarządu miasta pozostają nadal bez skutku.

Kierownik m. zakładu aprowizacyjnego sekretarz Stobiecki widzi nadzieję w handlu wymiennym zboża ukraińskiego za naftę. W drodze znajduje się 12 wagonów cukru, z czego połowę przeznaczył już Wydział aprowizacyjny na Małopolskę dla okolicznych powiatów.

Dr. Rodakiewicz zawiadomił, że przedsiębiorstwo zbytu jaj „Ovum" zapowiedziało transport 12 wagonów jaj dla aprowizacji Lwowa.

Na temat obecnych stosunków aprowizacyjnych wywiązała się następnie ożywiona, a chwilami burzliwa dyskusja, której wynikiem było postawienie przez r. Salamandra wniosku następującej treści:

Wobec rozpaczliwego stanu aprowizacji, braku chleba, mąki, ziemniaków, cukru i opału i po wysłuchaniu sprawozdania prezydenta miasta Neumanna i sekr. Stobieckiego, komisja aprowizacyjna m. Lwowa zrzuca z siebie odpowiedzialność za to, coby wobec takiego stanu już w dniach najbliższych spowodować mogło i zwraca się do rządu z tem ostatecznem zagrożeniem, że w razie nie udzielenia natychmiastowej pomocy miastu, komisja aprowizacyjna musiałaby złożyć swe mandaty, a ewentualnie przyjść z wnioskiem na Radę miejską o złożenie mandatów przez całą Radę miejską, gdyż w stosunkach takich nie jest w możności spełniać nadal swych funkcji gospodarczych w mieście Lwowie.

Ostatecznie uchwałę tego wniosku odroczono do chwili powrotu delegacji Rady miejskiej, którą postanowiono na wniosek r. Włodzimirskiego wysłać do władz centralnych w Warszawie z przedstawieniem istotnego stanu rzeczy.

— **Misja Polskiego Czerwonego Krzyża do Kijowa.** Przez ubiegłe dni bawiła we Lwowie w przejeździe do Kijowa misja Polskiego Czerwonego Krzyża z Warszawy, która udaje się w podróż celem przyjścia z pomocą licznym rzeszom rodzin polskich w Kijowie.

— **Niedołęstwo czy zła wola.** Od czerwca br starają się urzędnicy państwowi o opał na zimę. P. delegat przyrzekł spełnić te życzenia, stworzono komisję, odbyto szereg konferencji, a dziś biura ledwie są częściowo opalane, a urzędnicy zupełnie drzewa nie otrzymali. Apelujemy do p. delegata, aby wglądnął w tę sprawę i wydał natychmiast odpowiednie polecenia. Trudno żądać bowiem, aby urzędnicy pełnili swe obowiązki, nie mając odpowiednio ogrzanych biur i nie mogąc nawet strawy ugotować w domu dla braku opału. Drzewa jest dość w okolicy, a od paskarzy można dostać dowolne ilości, zatem energji tylko trzeba.

— **Kurs dla nadzorców targowych** rozpoczął się w fizykacie miejskim przy udziale 30 uczestników. Wykładają fizyk dr. Legeżyński, dyr. Gottlieb, st. kom. Zborowski, dr. Wójcik i inż. Szczepański. Rada szkolna krajowa udzieła kursowi lokal oraz zezwolenie na korzystanie ze zbiorów naukowych w Akademji handlowej.

— **Echa afery automobilowej.** W sprawie głośnej afery automobilowej krążą w mieście pogłoski, jakoby aresztowani swego czasu sprawcy zostali wypuszczeni na wolność.

Według zaczerpniętych u władz wojskowych informacji, sprawcy pozostają nadal w więzieniu śledczem. Pogłoski zatem są nieuzasadnione o tyle, że przynajmniej dotąd władze śledcze wojskowe nie postawiły wniosku na wypuszczenie ich na wolną stopę.

— **Wyprawa na pokątne piekarnie** Urząd zwalczania lichwy przy pomocy M. S. O. urządził onegdaj wyprawę do dzielnicy żydowskiej, w której mieszczą się liczne pokątne piekarnie, produkujące białe pieczywo. Ogółem skonfiskowano około 1.000 bochenków chleba i kilka tysięcy białych bułeczek. Cały transport pieczywa rozdzielono między szpitale i instytucje humanitarne.

— **Wypadek na ul. Bema.** Chcąc odnowić uszkodzoną przez wojsko ukraińskie fasadę jednej z kamienic przy ul. Bema, Jan Ossoliński, sztukator, stanął wczoraj na futrynie okna II. piętra tej kamienicy. W chwili, gdy się wychylił na zewnątrz budynku, futryna wypadła z muru, a z nią spadł na bruk i sztukator, doznając silnego potłuczenia. W stanie bardzo groźnym odwieziono Ossolińskiego do szpitala.

— **Kangurowe futro damskie** z kołnierzem szopowym, wartości 3.000 kor., skradł wczoraj jakiś żebrak ze sklepu kuśnierza Andrzeja Kuźmińskiego, przy ul. Kopernika 5.

— **Wypadła z tramwaju.** Na ul. Leona Sapiehy, wczoraj wieczorem, wypadła z wozu tramwajowego nr. 217 Stanisława Niespodzianka, wybijając oko. Nieszczęśliwą kobietę po opatrzeniu oka odprowadził policjant do domu.

— **Zuchwały złodziej.** Na pl. Gołuchowskich, podczas wsiadania do tramwaju Arnold Bressler włożył rękę do zarękawka Anny Uebel, usiłując wyjąć pugilares z 128 kor. i papierami wartościowymi na 31.000 kor. Uebel przytrzymała za rękę Bresslera i oddała policjantowi.

— **Droga przyjemność.** Bernarda Bilbla, Eliasza Rehena i Karola Fülla ukarano wczoraj grzywną po 100 koron za tamowanie komunikacji na ul. św. Stanisława.

W Polsce i na świecie.

— **Kurs dla członków Kółek rolniczych.** Z Krakowa donoszą nam: Kurs Małopolskiego Towarzystwa rolniczego dla pracy w Kółkach rolniczych na terenie Małopolskim odbył się w Krakowie, w gmachu Towarzystwa w dniach 1. i 2 bm. Na kurs zgłosiło się 114 uczestników z 50 powiatów. Naukę na kursie prowadzili Edward Zabłocki o organizacji K. R; Józef Sroka o obronie pożarnej; Jaruzelski z Warszawy o organizacji Kół młodzieży wiejskiej; Kołasz o Kasach Reifaisena; Papieski o hodowli drobiu; Pietraszek o organizacji handlu jaj; Kilian o hodowli inwentarza; Skocki o handlu w składnicach i w sklepach Kółek roln.; Owiński o oświacie.

Zainteresowanie się kursem było tak żywe, że po każdorazowym referacie trzeba było ze ścisłością ograniczać dyskusję. Uchwalono zażądać od zarządu M. T. R. przeprowadzenia osobnego kursu dla organizacji i prowadzenia ochotniczych Straży pożarnych przy Kółkach roln., na który to zarząd główny się zgodził i wyznaczył termin odbycia tego kursu w Krakowie w dniach 21., 22. i 23. listopada.

— **Dyrekcja zakładu dla umysłowo chorych** w Kobierzynie ogłasza, że wobec groźnej sytuacji opałowej wstrzymuje przyjmowanie chorych.

— **Morderstwo rabunkowe.** Z Hrebenowa obok Skolego, znanego letniska piszą nam: Zdarzył się tu znów wstrząsający wypadek morderstwa rabunkowego. W sierpniu br. zjechał tu niejaki Stefan Stecyszyn, liczący lat 20 z Gologór na kilkumiesięczny pobyt celem poratowania zdrowia i zamieszkał u gospodarza Michała Hałemy. Od 3. paźdz. nie widziano go, a gospodarz Michał Hałema, zapytywany o lokatora twierdził, że odjechał on do domu rodzicielskiego. Dnia 24. paźdz. przyjechali rodzice w poszukiwaniu za swoim synem. Okazało się, że Stecyszyn nie powrócił do domu rodziców. Zawiadomiono żandarmerję w Skolem, która wysłała dwóch żandarmów Papiernika i Reicherta w celu zbadania niewyjaśnionego wypadku.

Podejrzenie padło na Michała Hałemę i syna jego Ołeksę. Dzięki zabiegom żandarmów, którzy obiecali nagrodę za odszukanie ciała, znaleziono trupa, ukrytego w górach koło (szałas) kołyby na polu Michała Hałemy w stanie zupełnego prawie rozkładu. Obdukcja zwłok wykazała, że morderstwo popełniono siekierą w lewą skroń. Michał Hałema, syn jego Ołeksa i krewny Stefan Hałema zostali przyaresztowani i odstawieni do sądu w Skolem. Morderstwo zostało popełnione w nocy na 4. paźdz. w celu rabunkowym, albowiem gotówki w kwocie 1200 kor., jaką zamordowany rozporządzał, nie znaleziono. — Jest to już czwarte z rzędu morderstwo rabunkowe w Hrebenowie w przeciągu niespełna jednego roku. Sprawców poprzednich trzech wypadków nie wykryto.

— **Henryk Irving**, znakomity tragik i reformator teatru angielskiego, zmarł w Londynie w 49 r. życia. Był on synem Henryka Irvinga, zwanego Brodrie, artysty dramatycz., który odznaczył się szczególnie w rolach szekspirowskich. Młody Henryk wcześnie poświęcił się sztuce, obejmując wiekszość ich po ojcu: wielkie charakterystyczne postacie, jak Falstaffa i Henryka VII., a przedewszystkiem Hamleta. Ze współczesnego repertuaru najbardziej odpowiadały mu typy zbrodnicze. Problem występku zajmował go zarówno na scenie, jak i w życiu. Kilka prac naukowych poświęcił tej sprawie. Najważniejsze z nich są: „Życie sędziego Jeffreys" (1898), „Francuscy kryminaliści 19 wieku" (1901). Prócz tego wydał „Przygodne kartki" (1906) i szereg rozpraw z zakresu sztuki teatralnej. Należał on do tych fanatyków piękna, którym chodzi o to, by warunki zewnętrzne, względy utylitarne, nie stawały na przeszkodzie rozwojowi talentów. Idąc śladami ks. Meiningenskiego, Eleonory Duse i Antoine'a, założył w Londynie „wolny teatr". Odrzucił szablon panujący na wielkich scenach, torował drogę nowemu kierunkowi twórczości aktorskiej, swobodnie czerpiąc z bogatej, nowej sztuki dramatycznej.

O podwyżkę płac emerytów.

Piszą nam ze sfer urzędniczych: Położenie materialne emerytów, wdów i sierót po urzędnikach jest teraz straszne. Emeryci, wdowy i sieroty są pokrzywdzeni przez to, że pobierają płacę w koronach, tj. w walucie zbankrutowanej.

Drożyzna, jaka dzisiaj panuje i powoduje szaloną nędzę emerytów, wdów i sierót jest tylko pozorną. Nie jest to drożyzna towarów, ale bankructwo pieniądza. Gdyby powodem drożyzny były inne czynniki, jak brak towarów itp., a nie bezwartościowość koron, rząd mógłby umyć ręce, ale skoro banknoty koronowe nie są warte ani dziesiątej części wartości przedwo-

jennej, nie wolno rządowi tak postępować, jakby te papiery banku austro-węgierskiego miały kurs przymusowy i wypłacać zobowiązania państwowe w notach tego banku. Banknoty banku austro-węgierskiego już dawno powinny nie mieć kursu przymusowego, albowiem ani w przybliżeniu nie mają one pokrycia statutowego, a i państwa powstałe z rozbicia Austro-Węgier nie oświadczyły wcale gotowości przyjęcia na siebie długów przez Austro-Węgry w tym banku zaciągniętych.

Państwo polskie winno wypłacać emerytom, wdowom i sierotom po urzędnikach ich pensje w wartości koron przedwojennej. Emeryt, który ma przyznaną pensję w kwocie 1 000 k., winien pobierać teraz w banknotach 13.730 k. Emeryci, wdowy i sieroty państwowi powinni pobierać więc tylekrotnie większe pensje w papierowych koronach, ile razy korona w złocie jest większą od korony papierowej.

Niezwykły ten projekt podajemy do wiadomości sfer decydujących — czy jednak będzie mógł być zrealizowany bez zbytniego obciążenia budżetu państwa?

Zmiany na lepsze w Samborze.

(Od naszego korespondenta.)

Sambor, z początkiem listopada bm.

I w Samborze zaczyna się duszna atmosfera oczyszczać. Starostwo w tym wypadku zaczęło od przeistoczenia samego magistratu. Wprawdzie pozostał dawny komisarz miasta, ale dodano mu do boku ludzi, ochoczych do pracy, energicznych, którzy dają rękojmię, że magistrat, który do dnia dzisiejszego spał w letargu, zbudzi się i zaprowadzi ład i porządek, naipierw w samym magistracie, a później w mieście.

Dzielnie spisuje się M. S. O. W niedzielę urządziło ogólną łapankę, podczas której schwytano jakieś indywiduum, bez żadnych legitymacji. Miał to być jakiś żyd z Rosji, przy którym znaleziono większą ilość rubli. Na początku tego miesiąca przychwycilo wóz zboża jednego z właścicieli, który miał odejść do Borysławia. Co władze z tym faktem zrobiły, trudno dociec. Należy przypuścić, że sprawę umorzono, bo inaczej powinna ta sprawa być głośną.

KOMUNIKATY

Na budowę kaplicy „Orląt“ na technice złożyli na ręce Komitetu: po 200 kor. p. Sieradzka, po 50 kor. p. Słomnicka, po 30 kor. p. Zofia Kamieńska, po 20 kor. pp. ks. Sapieżyna, Wołkowicka, Zieniewska, Srokowska, Till, Zgórski, Frankowska. po 10 kor. pp. Wachlowska, Łozińska, Franciszkowa Kamieńska, Selig, Zgórska, Bartlowa, Moszyńska. Razem 490 kor.

Czytam wiele o rozmaitych instytucjach, dobroczynnych zakładach, o ofiarach publicznośći, ale nigdy nie zdarzyło mi się spotkać wzmiankę o „Przytulisku“ SS. Józefitek, dla pozbawionych opieki. Może dlatego nikt nie zwraca uwagi na ten zakład, ponieważ przyjmuje w swe mury także osoby mogące płacić. To prawda. Ale prócz osób, które składają miesięcznie pewne kwoty na swe utrzymanie, dużo nieszczęśliwych znachodzi tu przytułek i opiekę **bezpłatną** lub za cenę śmiesznie marną. Gdy zamieszkałam w „Przytulisku“ i poznałam działalność i poświęcenie się Sióstr, gdy przypatrzyłam się kłopotom i mrówczej pracy Zakonnic i M. Przełożonej, nie mogę się wstrzymać, by nie przemówić choć kilka słów, dla zwrócenia uwagi na to przytulisko.

Gdzie się zwrócę same kaleki i kaleki. Ślepe, paralityczki, histeryczki i epileptyczki, znachodzą tu, bezinteresowną opiekę materjalną i duchową. Każdy i każda znajduje tu słowa **pociechy i ukojenie.** Patrząc na nadzwyczajną pracę M. Przełożonej i Sióstr, przynajmniej tym sposobem chcę wyrazić swoją wdzięczność, za delikatne obchodzenie się z chorymi, za dodawanie sił, do pogodzenia się z losem. I sądzę, że niejeden mieszkaniec czy mieszkanka tak myśli i czuje, jak ja i radby przyjść z pomocą, by Zakład ten się rozwijał, a jeżeli nie wzbogacił, bo o tem mowy nie ma w dzisiejszych czasach — by nie podupadł. Może będę dobrą na początek, więc z wiarą w to, ofiaruwuję 10 kor. **Julia Scharnaglowa**, wdowa po kontrolorze pocztowym.

Oprócz tej kwoty złożyli na ten cel w administracji „Kurjera Lwowskiego“: Jadwiga Sojkowa 10 kor., Jerzy Kotowicz 10 kor., Józef Czernecki 10 kor., Janina Skowrońska 2 kor., J. W. 2 kor., Karolina Köhlerowa 2 kor., razem 46 kor. 7022

Ze względu na spodziewany w dniach 21. i 22. bm. napływ gości na uroczystości obchodu rocznicy uwolnienia Lwowa, tem większy, że uroczystości będą połączone z powitaniem Naczelnika Państwa oraz ze zjazdem I. załogi obrony Lwowa, Dowództwo miasta i placu prosi obywatelstwo, aby w poczuciu patrjotycznego obowiązku raczyło przyjść z pomocą władzom w pomieszczeniu gości, na co nie wystarczą bezwarunkowo hotele i wojskowe kwatery. Ktoby więc mógł przyjąć jednego lub więcej gości na mieszkanie raczy zawiadomić o tem oddział kwaterunkowy Dowództwa miasta i placu przy ul. Wałowej 16. I. piętro. Zgłoszenia przyjmowane będą codzień (i w święta) od g. 9 do 14 tylko do dnia 19. bm.

Wezwanie! Dnia 19. sierpnia br. o godz. 18.30 miało miejsce zajście przy ul. Jagiellońskiej, wywołane zdarciem klepsydry. Wzywa się świadków, a mianowicie pewnego młodego człowieka (żyd, słuch. polit.) oraz żandarma i p. Jonasa Bergera, aby się jawili bezzwłocznie w sądzie wojskowym O. G. we Lwowie, przy ul. Zamarstynowskiej l. 9. oddział XIV. biuro nr. 19., celem złożenia zeznań.

Dr. Plecharski, ppor. Korp. sąd.

NEKROLOGJA.

†

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy ś. p. **JURKA URBANA** odprawione zostanie dnia 12. listopada br. o godz. 9-tej rano w kościele OO. Jezuitów, na które stroskana matka wraz z synami wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza.

†

ŻAŁOSNE NABOŻEŃSTWO

za duszę ś. p.

Kazimierza Sadowskiego

poległego w listopadzie 1918 r. w obronie Lwowa odbędzie się w środę 12-go bm. o godz. 8-mej rano w kościele św. Marji Magdaleny.

CORAZ BARDZIEJ EUROPEJSKO U NAS.

ZABURZENIA WOJENNE, WSTRZĄSAJĄCE PORZĄDEK SPOŁECZNY, CO PRAWDA JESZCZE CAŁKIEM NIE MINĘŁY, A PRZECIEŻ ŻYCIE LWOWA JUŻ ZACZYNA PULSOWAĆ, WRACA POMAŁU NA TORY NORMALNE. WIELKIM NAKŁADEM PRACY I KOSZTÓW ODNAWIAJĄ SIĘ JUŻ ISTNIEJĄCE FIRMY, A POWSTAJE WIELE NOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW. SZATA ICH WEWNĘTRZNA I ZEWNĘTRZNA PRZEOBRAŻA SIĘ I PRZYBIERA MIŁY EUROPEJSKI WYGLĄD. W ŚRODOWISKU TYCH INTERESÓW WYBIJA SIĘ NA PIERWSZE MIEJSCE ZNANA OD 25 LAT FIRMA P. T.: „PIERWSZA WINIARNIA WŁOSKA“ PRZY UL. DOMINIKAŃSKIEJ L. 3, KTÓREJ WŁAŚCICIELKĄ JEST ENERGICZNA I ZAPOBIEGLIWA P. MARJA KOZIOŁ. W LOKALU TYM, CIESZĄCYM SIĘ WIELKĄ SYMPATJĄ U NASZEJ PUBLICZNOŚCI ZAPROWADZONO ŁAD I PORZĄDEK. ODRESTAUROWANO GO GRUNTOWNIE. PIWNICE WINIARNI WYPOSAŻONO W NAJLEPSZE WINA WŁOSKIE, FRANCUSKIE I GRECKIE. FUNGUJE TAM PRZEZ CAŁY DZIEŃ BUFET, ZAOPATRZONY W GORĄCE I ZIMNE, ZAWSZE ŚWIEŻE A SMACZNE PRZEKĄSKI. SPECJALNOŚCIĄ WINIARNI JEST CZERWONE, KURACYJNE WINO „REFOSCO“ DLA NIEDOKREWNYCH. LOKAL OTWARTY JEST DO 16 W NOCY. 3914

†

FRANCISZEK LEON

Richtmann Rudniewski

po długich a ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 10. listopada 1919 r., zaopatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 60.

W ciężkim smutku pogrążony brat, siostra i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w środę dnia 12. listopada 1919 r., o godzinie 2-giej popołudniu z krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego.

NADESŁANE.

Tow. popierania przemysłu kobiecego objęte szkołę i pracownię sztuki stosowanej po ś.p. M. Tomaszewskiej i prowadzić będzie nadal wszystkie działy. Zgłoszenia uczenic i pracownic, oraz zamowienia na drobiazgi artystyczne na Gwiazdkę przyjmuje się w lokalu Tow. przy ul. Jabłonowskich 6. codziennie od godz. 10 1-ej. 6982

Wigilja św. Andrzeja. Koło Pań T. S. L. zawiadamia wszystkich, ktorzy chcą odetchnąć atmosferą staropolskiego obyczaju, że urządza uroczysty wieczor św. Andrzeja. Wróżby znakomitych wróżbiarzy i wróżbiarek, wyborny bufet i doskonała muzyka, uradują uczestników. A więc komitet urządzający tę zabawę czeka na miłych gości d. 29. bm. w salach Kasyna i Koła literackiego. 6991

Sekundarjusz szpitala powszechnego

Dr. Z. GROSSEK

ord. w chorobach skórnych i wenerycznych od g. 1—5. Lwów, Rynek 41. I. p. 7015

Dr. Marjan Stawiński

b. asystent kliniki prof. Leopolda w Dreźnie ordynuje 3-5 w chorobach kobiecych **Akademicka 28. I. p.** 7006

Zakład techn.-dentystyczny

W. Salmońskiego został przeniesiony z dniem 1. listopada r. b. z placu Halickiego l. 7. na ul. Batorego l. 24. 7016

Dentysta Dr. JAN BRZESKI

ordynuje Lwów, ul. Akademicka 3. Bezbolesne wyrywanie zębów, sztuczne zęby korony mostki i t. d. 1173

Zakład lekarsko-dentystyczny i techn.-dent.

Dr. Henryka i Bernarda Bergera

Lwów, ul. Legjonów 7. 6902

Dentysta Dr. Jakób Owiński

Pracownia Dentystyczno-Techniczna

ul. Halicka 21. 801

Dentysta

Dr. Tadeusz KASPRZYCKI

ordynuje Lwów ul. Romanowicza 3. parter (przedłużenie ul. Akademickiej). 850

Specjalista chorob skórnych i wenerycznych

DR. BERGER

Sykstuska 13. 1170

Zakład lekarsko-dentystyczno-techniczny

Dr. Osw. Fleckera ul. Podlewskiego l. 9

przyjmuje wszelkie roboty. — Ceny zniżone. 3917

Kursa giełdy.

Lwów, 10. listopada 1919.

I. Akcje za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym).

	Waluta koronowa Wartość nominalna Ostatnia dywidenda	płacą:	żądają:
Bank galic. dla handlu i przem.	400—24	5 5·—	—·—
Bank ludowy	200—10	275·—	—·—
Bank hip. zemel.	400—24	48 ·—	—·—
Tow. Gołka	200—14	650·—	—·—
Tow. Zieleniewski	200—10	750·—	—·—
Tow. Wang	200—0	275·—	—·—
Tow. Przeworsk	1000—60	2100·—	—·—
Tow. Rakszawa	200—13	300·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastawn.	400—14	460·—	—·—
Tow. akc. Fabr. kart	200—0	280·—	—·—
Tow. Chodorów	200—0	500·—	—·—
Bank hip. gal.	450—28	720·—	000·—
Bank przemysłowy	400—20	—·—	715·—
Browary lwowskie	500—50	820·—	—·—
Bank ziemsk. kred. gal.	400—24	700·—	—·—
Tow. Gafota	2 0—0	255·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200—0	000·—	510·—

Kursa obrotowe:

II. Listy zastawne za 100 K (bez kup. bież.)

Tow. kred. gal. ziem. 4½%	110 00	111 00
Tow. kred. gal. ziem. 4%	105·75	106 75
Banku kraj. gal. 4½ prc.	107·00	108 00
Banku kraj. gal. 4 prc.	105 00	106·00
Banku hip. gal. 4½ prc.	107 50	108·50
Banku hip. gal. 4 prc.	104·50	105 50
Banku kred. ziem. gal. 4½ prc.	105·50	106·50
Banku hip. ze nel. 4½ prc.	106 75	107 25
Banku gal. dla handlu i przem. 4½ prc.	105·—	106·—

III. Obligi za 100 K (bez kuponu bieżącego).

Komun. Banku kraj. 4½ prc.	106 50	107·50
Komun. Banku kraj. 4 prc.	103·—	104·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 prc.	101 00	102 00
Pożyczki kraj. gal. z r. 1893, 1904, 1905 4%	102·00	103·00
Pożyczki kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	101·50	102·50
Pożyczki kraj. galic. z r. 1913 4½ prc.	103 00	10 ·00
Pożyczki kraj. galic. z r. 1914 4½ prc.	104·00	105 00
Poż. m. Lwowa 4 prc. z r. 1896, 1900, 1911	96·00	97·00

IV. Waluty.

100 Marek polskich		181·00	191·00
Ruble carskie	po 100 rb.	205·—	235·—
„ „	po 500 rb.	205·—	225·—
„ „	drobne	185·—	205·—
„ dumskie	(po 1000)	80·—	100·—
„ „	(po 250)	70·—	80·—
Karbowańce	(po 1000)	28·—	38·—
Grzywny	(po 500 i wyżej)	16·—	22·—
Wypłata na Warszawę		185·—	195·—

Warszawa. (PAT.) Kursa giełdy z 10. XI. 1919.

	Dewizy kupno	Dewizy sprzedaż	Banknoty kupno	Banknoty sprzedaż
Funty szterlingów	179·—	181·—	179·—	182·—
Dolary St. Zjednocz.	42·75	43·25	42·75	43·05
Dolary kanadyjskie	—	—	00·00	00·00
Franki francuskie	4·95	5·05	4·95	5·10
„ szwajcarskie	7 80	7·90	7·80	7 95
„ belgijskie	5 15	5·25	5·15	5·30
Liry	4·05	4·15	4·00	4·20
Marki fińskie	1·75	1·80	1·70	1·80
Lei rumuńskie	1·80	1·85	1·80	1 90
Floreny holenderskie	15 75	15 95	15·65	16·05
Korony szwedzkie	10 20	10·30	10·15	10·40
„ norweskie	9·70	9·85	9·65	9 90
„ duńskie	9·10	9·25	9·05	9 30
Marki niemieckie	130·—	132·—	129·—	132·—
„ drobne do 10 mk.	—	—	100·—	—
Korony austrjackie	—	50·—	—	50·—
Korony czeskie	92·—	94·—	—	—

Kurs przerachowania na korony: 54 00.

OGŁOSZENIA.

Jutro 12. b. m.

„Marysieńka“ i „Kopernik“

(pl. Smolki 5). (ul. Kopernika 9).

PREMIERA!

słynnego 5 akt. dramatu

FROU-FROU

W głównej roli światowej sławy artystka

FRANCESCA BERTINI

Rozdzielenie.

Ktoby cośkolwiek wiedział o Franciszku Dudzińskim z Czerniowiec, który służył przy Wojsku Polskim we Lwowie a ostatnio bawił w 1918 w Krzywczy u familii proszę donieść rodzicom: Antoni Dudziński, Przemyśl, ul. Karanów 6. 6986

JAN WARSKI, żołnierz grupy majora Wieczorkiewicza w Rawie Ruskiej, zaginął 7. grudnia 1918. koło Niemirowa. O wiadomość prosi matka Władysław Warska w Narolu. 7013

Nauka i wychowanie

Institutrice française donne des leçons Excellente méthode. Chmielowskiego nr. 9, porte 6. 6945

Rutynowana nauczycielka przyjmuje lekcje z klas normalnych. Początki francuskiego i niemieckiego Zgłoszenia do administracji pod „Rutynowana siła“. 6964

KURS egzaminu wydziałowego z grup II. pod kierunkiem sił profesorskich. Zakład plac Bernardyński 12 A. 7004

Posady i prace.

Aspirant farmacji

Polak, III. roku, poszukuje posady, od 15. listopada lub 1. grudnia. Adres „J. B.“ Drohobycz, Zielona 8. 6975

Radca namiestnictwa kawaler, poszukuje 2 nieumeblowanych pokoi z przedpokojem i łazienką w niezbyt odległej dzielnicy. Zgłoszenia m. Sakramentek 34. 6965

Inteligentna panienka, obeznana z pracą biurową, pisząca biegle na maszynie, władająca językiem polskim i francuskim w słowie i piśmie, znająca także niemiecki i angielski, poszukuje stosownego zajęcia na prowincji. Zgłoszenia pisemne: Bogdanowicz, ul. Potockiego 30, II. p. 696

Huta szkła w Żółkwi poszukuje rutynowanego buchaltera. 6969

RZĄDCA Polak, samotny w średnim wieku katolik, energiczny, postępowy i oszczędny gospodarz przyjmie posadę na ordynarję jako rządca we wschodniej Galicji. Zgłoszenia łaskawe uprasza się nadsyłać pod adresem: Samotny, Boguchwała ad Rzeszów. 6998

Kucharz kawaler poszukuje posady prywatnej w sanatorjum, szpitalu, chętnie wyjedzie za granicę. Kucharz Mikołciów, wieś Pohorylce, poczt. Podhajczyki. 7012

POTRZEBNA rodowita francuska ewentualnie Francuz. Ujejskiego 6, II. p. schody I. 70 2

Mieszkania.

W śródmieściu potrzebny salon do 10² metrów długi, odpowiednio szeroki z pokojem mniejszym na czytelnię, możliwie z opałem. Oferty u. Dwernickiego 11 A, I. p. na prawo. 7005

Pokój z wiktem, w okolicy Politechniki dla mężczyzn dobrze sytuowanych. Wiadomość administracja. 70 1

Pokoj frontowy z elektryką z ewentualnem użyciem kuchni, na parterze do wynajęcia za opał lub prowianty. Wchód z przedpokoju ul. Jabłonowskich 14, prawy parter. Oglądać od 1½ do 2½ godz. 7025

Zamieniam 5 dużych pokoi, II p. na pierwszorzędnej ulicy z komfortem urządzonych, bardzo ciepłych, odpowiednie dla adwokata lub lekarza za 4 małe pokoje z komfortem, z dobrym podział m. bliżej miasta. Zgłoszenia Gzińska, Wincentego Pola 4, II. p. 7014

Kupno i sprzedaż.

Kamienice i folwarki korzystnie do nabycia przez Dom komisowy „Hipoteka“ Juliana Wojtowicza, Lwow Leona Sapiehy 9. 6152

Kto chce dobrze kupić lub sprzedać majątek, kamienicę albo kapitał wypożyczyć na dobrą hipotekę, niech się łaskawie zgłosi do konces. Ajencji **„CELERITAS“,** Lwów, Jagiellońska 17. 6947

Sprzedam urządzenia: sypialni jadalni, salonu, szafy, łóżka, stoły, biura, lustra, obrazy, lampy, dywan, materje meblowe, różne rzeczy do użytku domowego. Tomaszewski, Ossolińskich 9. 6984

Fortepian lub pianino kupię prywatnie. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności księgarnia „Oswiata“, ul. Akademicka 8 6911

Do sprzedania sekretarzyk z 17 wieku antyk, lustro duże, stolik do gry. W. Pola 10, drzwi 3. 6996

Sprzedam stół mahoniowy antyczny, **Kochanowskiego 48, I. p.** 7003

Teatr świetlny „CHIMERA“ ul. Akademicka 8. Sensacyjna atrakcja cyrkowa w 4 wielkich częściach p. t.

GARBATY KLOWN w roli tytul. Aleksander Moissi

oraz egzotyczny dramat miłosny w 4 aktach p. t. **Klejnoty Senahji** w głównej roli słynna artystka duńska, bajecznie piękna: **Dagny Servees.**

Świeży transport wszelkiego rodzaju

bielizny prześcier. deł, sukienek dziecinnych, bluzek damskich i fartuchów kuchennych, **nadszedł do:** 6970

Sklepu szwalni P. Z. N. R. Rynek 30. mezanin.

10000 kor. daje

Pierwsza polska fabryka naturalnego miodu do picia „PATOKA“ jeżeli ktoś udowodni, że jego wyroby, jak: **miód Malaga, miód Kasztelański, miód Dębiak** prócz naturalnego miodu pszczelnego zawiera inne domieszki, jak cukier lub sacharynę i t. p. **Główny skład Zygfryd Krebs Batorego 7.** Dla kupców stosowny rabat. 95

Nowy płaszcz damski z kretów z zarękawkiem do sprzedania. Reflektuje się tylko na zamożne osoby. Wiadomość między 3—4 popoł. Lisiopada 3, II. p. na lewo. 695.

Klacz (wierzchowiec) półkrwi ciemnogniada, 4-letnia, 16-tej miary do sprzedania. Oglądnąć Grodecki 46 u p. Leitera, porozumienie co do ceny, Po...niatowskiego 10, II. p. drzwi 2. 6952

MŁYN wodny większy kupi lub wydzierżawię przez Dom komisowy „Hipoteka“ Wojtowicza, Lwów Sapiehy 9. 7018

DUŻY piec żelazny, kuchenka gazowa trzypłomienna, wóz ciężarowy Zgłoszenia w handlu Kozłowskiego, Grodecka 85. 7001

Sprzedam $4^1/_2$ m. wełnianej materji granatowej na płaszcz, kostjum lub męskie ubranie. 5 m. jedwabnego różowego kreponu na suknię balową, podwójnej szerokości 6 m. fularu różowego. Płaszcz studencki zimowy w dobrym stanie, 2 pary łyżew z rzemykami, boa z białych piór, skrzynka z narzędziami chirurgicznemi. Niemczynowska, pl. Akademicka 3. 7023

Płaszcz z łapek krymskich, futrem podbity do sprzedania najchętniej za prowianty lub węgle. Zamorowicza 10, parter na lewo. 6910

Do sprzedania: Dywan bośniacki, czysta wełna duży, albumy architektoniczne, reisbrety, maszyna do prania „Johna“ wyżynaczka. Wiadomość w sklepie Człowiekowskiej, ul. Grunwaldzka 7. 7008

Meble na sprzedaż salon, sypialnia dębowa stół, fotele, szafa 800 kor., lustro 300 kor., biurko 800 koron, do wynajęcia jadalnia, stół, fotele, otomany, szafy. Wiadomość Tarnowskiego 21, I. p. drzwi na prawo od 3—5 popołudniu. 7011

Kamienicę dwupiętrową przy ul. Lenartowicza z wkładem 210.000 koron sprzedam przez Dom komisowy „Hipoteka“, Lwów Sapiehy 9. 7015

„LAMUS“

sklep Pol. Zw. Niew. Katol. Romanowicza 10, **pośredniczy** w kupnie i sprzedaży garderoby i mebli. 6985

Strzelbę „Hamer öss“ kal. 16, sprzedam. Zgłoszenia pisemne do administracji pod „Myśliwy“. 7007

Różne.

Znany krawiec damski **KAROL SOJKA** przystąpił do współpracy w firmie M. KOZŁOWSKIEJ, Akademicka 22, Koralnicka 1, I. piętro i przyjmuje zamówienia na kostjumy, płaszcze i futra. 6912

Pies 6-miesięczny, foxterrieur, czarna plama na prawem oku uciekł z domu (sobota). Łaskawy oddawca otrzyma wynagrodzenie. Tarnowskiego 31. 7024

Wojenna Kasa zaliczkowa we Lwowie (w likwidacji) podaje do wiadomości swych członków, że wpłacone udziały z $5^1/_2$% stopą procentową można podjąć u likwidatora tejże Kasy Wp. Kazimierza Sokola, zastępcy notarjusza we Lwowie ul. Jagiellońska 4, codziennie od 9—11 przedpołudniem w czasie od niniejszego ogłoszenia do 31. grudnia 1919. Udziały do tego terminu nie podjęte złożone zostaną na wdowy i sieroty po obrońcach miasta Lwowa. 6949

Folwark w sokalskiem

800 morgów, połowa roli i łąki z gorzelnią i inwentarzem, do wydzierżawienia lub za odpowiednią kaucją do oddania za poręczającą administrację. Zgłoszenia przyjmie kancelaria adwokata dr. Hlavatego, Lwów Trzeciego Maja 5. 6899

Artur Smutny, Senatorska 4 przyjmuje strojenia i reperacje. 6984

Nowa taryfa pocztowa.

Z dniem 1 października br. wprowadzono następującą taryfę na zagraniczne posyłki listowe:

1. Listy do wagi 20 gr. 50 fen. (hal.), za każde dalsze 20 gram. 30 fen. (hal.)

2. Karty pocztowe za kartę pojed. 20 fen (hal.)

3. Druki. za każde 50 gram. 10 fen. (hal.).

4. Papiery handlowe za każde 50 gram. 10 fen. (hal.), najmniej 50 fen. (hal.).

5. Próbki towar. za każde 50 gram. 10 fen. (hal.) najmniej 20 fen. (hal.)

6. Należytość za polecanie (reklamacyjną) 50 fen. (hal.).

7. Należytość za recepis zwrotny 50 fen. (h.)

8. Należytość reklamac. 50 fen. (h.) 6971

Gazety w ruchu zagranicznym uważa się za druki i należy je opłacać według taryfy dla druków. Z wyjątkiem listów i kart pocztowych winne zagraniczne posyłki listowne a mianowicie druki papiery handlowe i próbki towarowe muszą być przynajmniej częściowo opłacane przy nadaniu. — Listy w ruchu zagranicznym dopuszczane są bez ograniczenia wagi natomiast najwyższa dopuszczalna waga ograniczona jest dla próbek towarowych do 350 gramów, dla druków zaś i papierów handlowych do 2 kilogramów. — Korespondencja zagraniczna podlega cenzurze wojskowej z tego też powodu listy należy nadawać w stanie otwartym i na każdej przesyłce ma nadawca uwidocznić swój adres.

A. GRABOWSKI.

Kraków i jego okolice

Najobszerniejszy, historyczny i źródłowy opis miasta, 57 drzeworytów. Cena egz. wraz z dodatkiem i przesyłką K 21·—, wyd. z widokiem K 23·—, wydanie z widokiem i sztychem K. 28·—.

Księgarnia
D. E. FRIEDLEINA
Kraków, Rynek 17.
7000

W Składnicy i Sklepie Kółka rolniczego w R.d.kach

jest opróżniona posada kierownika i kasjerki.

Wynagrodzenie wedle umowy. — Kaucja w papierach wartościowych lub gotówce konieczna. — Oferty z przedstawieniem dotychczasowego zajęcia należy nadesłać na ręce dyrekcji. 6979

Wagony-cysterny.

Dostarcza po cenie umiarkowanej 95 wagonów cystern budowanych w r. 1917-18 znajdujących się w dobrym stanie. — Oferty bardzo poważnych reflektantów sub. „Cysterny“ do Biura Ogłoszeń Tow. Akc. „Reklama Polska“, Jasna 10. 5726

Magazyny

firmy „BUDULEC“ Grodki, Moszyński i S-ka

wytw.-bud. spółka z ogr. por. we Lwowie przy ul. Zielonej 7

SPRZEDAJĄ DETAJLICZNIE

cement, gips, papę dachową, blachę cynkową, gwoździe okrągłe i papowe, podkowy osie do wozów itd.

7017

Polskie Towarzystwo Handlowe T. A.

Kraków Sławkowska 1

zawiadamia, że Filia jego we Lwowie przy ul. Kołłątaja 8. II. p.

podjęła na nowo swoje czynności w działach:

drzewnym, aprowizacyjnym, maszynowym. i żelaznym.

Obwieszczenie.

Rada Zawiadowcza Galic. Fabryki Obuwia Tow. Akc. we Lwowie

ma zaszczyt najuprzejmiej zaprosić P. T. Akcjonarjuszy uprawnionych do głosowania na

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie we wtórek d. 25. listopada 1919. o g. 4-ej popołudniu w sali posiedzeń Banku Przemysłowego dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za lata 1915—1919 i przedłożenie bilansu.
2. Wybór członków Rady Zawiadowczej.
3. Wybór Komisji rewizyjnej.
4. Wniosek na podwyższenie kapitału akcyjnego Towarzystwa z K 500,000·— o K 2,000.000·— na K 2,500.000·— w drodze emisji 10.000 sztuk nowych gotówką pełno wpłaconych i na okaziciela opiewających akcji im. wart. K 200·—.
5. Wniosek na upoważnienie Rady Zawiadowczej.
   a) do przeprowadzenia tej emisji i oznaczenia wszystkich jej warunków w myśl § 8. statutu.
   b) do uskutecznienia zmiany § 8. o ile zmiana ta dotyczyć będzie wyłącznie uwidocznienia uchwalonego podwyższenia kapitału.
6. Wniosek na zmianę § 2. statutu, odnoszącego się do brzmienia firmy Towarzystwa

Uprasza się P. T. Akcjonarjuszy zamierzających wziąć udział w tem Zgromadzeniu, ażeby w myśl § 26. zdeponowali swoje akcje w kasie Banku Przemysł. we Lwowie lub jego Filiach: w Krakowie, Drohobyczu, Krośnie, Rzeszowie, Dąbrowie Górniczej i Ekspozyturach: Borysławiu i Stryju i w Kasie Gal. Banku Ludowego dla rolnictwa i handlu we Lwowie, a to najpóźniej do dnia 17. listopada br. Posiadanie 10 akcji uprawnia do oddania jednego głosu. PP. Akcjonarjusze, którzy przez zdeponowanie akcji wykażą swoje uprawnienie do głosowania, otrzymają karty legitymacyjne, opiewające na ich imię i nazwisko, na których również podaną będzie ilość zdeponowanych akcji, tudzież ilość przypadających na nich głosów.

RADA ZAWIADOWCZA
Galicyjskiej Fabryki Obuwia Towarz. akc. we Lwowie.

Każdy akcjonarjusz może głosować na Walnem Zgromadzeniu bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, a to bez względu na to, czy ten pełnomocnik jest akcjonarjuszem, czy też nie.

Małoletni i osoby prawne głosują przez swoich zastępców ustawowych, względnie statutowych, bez osobnego pełnomocnictwa. Kobiety mogą wykonywać prawo głosowania osobiście lub przez swych małżonków, jako ustawowych zarządców majątku, bez osobnego pełnomocnictwa, albo wreszcie przez innych pełnomocników. 7028

Ekspozytura budowlana kraj. urzędu odbud. w Rudkach.

L. 571. Rudki, d. 3. listopada 1919.

Ogłoszenie.

Ekspozytura budowlana K. U. O. i Powiatowa Komisja Rozdziału drzewa w Rudkach poszukuje **buchaltera (kę) lub korespondentkę i dwóch techników o kilkoletniej** praktyce budowlanej.

Podania z odpisami świadectw należy wnosić do Ekspozytury budowlanej K. U. O. w Rudkach. Posady są do objęcia natychmiast.

Kierownik Ekspozytury budowlanej i Dyrektor. **Jakliński.** 6846

KLOCE

wszelkiego gatunku do tarcia kupuje franco wagon stacji załadowczej szczegółowe oferty należy nadsyłać do firmy:

PION

Przeds. Techn. Handlowe 6937
Lwów, Lwowska 48.

„Kalka“

Pierwsza galicyjska fabryka chemicznego papieru Lwów, Kraszkich 18. 7009

podjęła na nowo fabrykację, poleca:

„Karbon“ „Indygo“
Papier cerezynowy, parafinowy i woskowy. Taśmy do maszyn.

WINA WĘGIERSKIE I AUSTRJACKIE

PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA 1165

HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Rutowskiego 3.

BERNARD POŁONIECKI
kupuje 137
Fortepiany i pianina
we Lwowie, ul. Klem. Zańskiej l. 1.

Konces. Biuro Dra. Jana Dziurzyńskiego we Lwowie pl. Bernardyński l. 11. ma na sprzedaż:

a) w Brzuchowicach dwie wille, jedna o 13 pokojach **wraz z 9 morg. pola** za 250.000 k., druga o 4 pokojach z ogródkiem za 45.000 k.
b) we Lwowie realność z ogrodem w śródmieściu obok tramwaju **z gwaranc. 2 proc. czystego doch. od włożonego kapitału** na razie oraz liczne kamienice; 808
c) w Galicji liczne, mniejsze i większe folwarki i dobra

Każdy palacz musi przyznać, że tutki i bibułki cygaretowe

„SOLALI“

są najlepsze. 2

Kompletne urządzenie czterech pokoi, bogate i bardzo solidne wraz z dywanami, portjerami obrazami świecznikami, itp. w całości lub częściowo okazyjnie do sprzedania. (Handlarze wykluczeni) Oglądać można w dnie powszednie od godz. 10–1 przedpoł. i od godz. 4–6 popoł. przy ul. Sobieskiego l. 3. I. p. 6884

Wydawnictwo Ministerstwa spraw wojskowych

„Kalendarz Żołnierski“

na rok Wojskowy

1919/20.

Pod redakcją **Por. Porwita** i kierownictwem artystycznem **M. Wysznickiego.**

W opracowaniu: Płk. **M. Kukiela,** Ppłk **M. Wyrostka,** Mjr. **J. Dąbrowskiego,** Por. **W. Tokarza** Rtm. **I. Roztworowskiego,** Kap. **Ćwiertniaka,** Kap. **G. Przychockiego,** Por. **S. Pomarańskiego,** Por. **Zycha-Płodowskiego,** Por. **Sadowskiego,** Por. **T. Feldsteina,** i t. p. **W. Drojowskiego.**

Wyjdzie przed nowym rokiem w nakładzie

100.000 egzempl.

Na treść bogatą złożą się

DZIAŁY: **Historyczno-Wojskowy, Społeczny, Literacko-Wojskowy, Zawodowo-Wojskowy, Informacyjno-Wojskowy i Informacyjno-ogólny Kalendarzowy.**

Kalendarz dojdzie do rąk:

Każdego żołnierza.
Każdej rodziny, mającej kogoś w wojsku.
Każdego mającego interes w inst. wojskowych
Każdego interesującego się spraw. wojskowemi
Każdego sk...a. 5712

Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm handlowych i przemysłow.

Adres: **Redakcji** Zamek, „Red. Kalendarza Żołnierskiego.“
„ **Administracji** „Księgarni i Wojskowa Minist. Spr. Wojskow.“, Nowy-Świat 69.

Zwraca się uwagę, że kalendarz niniejszy nie ma nic wspólnego z „Kalendarzem Wojska Polskiego“, wydawanym przez p. J. Karśnickiego jako przedsięwzięcie prywatne.

Wyłączne prawo przyjmowania ogłoszeń do „Kalendarza Żołnierskiego“ otrzymali PP. Inż. Leon Szedel, St. Kott i Edmund Krüger w Warszawie, ul. Kopernika 23. m. 7.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. A. SCHWARZ

sekundarjusz szpitala powszechn. ord od 12-1 i 2·30–4
Lwów, ul. Kraszewskiego 11. part. 6·9